

ZARZĄDZENIE

Dnia 24 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

W odpowiedzi na pismo skazanego M.M. (dawniej: Z.B.) z dnia 4 marca 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego: 20 września 2024 r.), zawierające sygnalizację wznowienia z urzędu postępowania zakończonego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 października 2023 r., sygn. akt VIII AKz 65/23, utrzymującym w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 31 lipca 2023 r., sygn. akt VIII K 56/23 – stwierdzam brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu.

Wznowienie postępowania z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., możliwe jest wyłącznie z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 5, poz. 48). Z tych względów strona – nie dysponując w tym zakresie własnym wnioskiem o wznowienie postępowania – może, w oparciu o treść art. 9 § 2 k.p.k., zasygnalizować organowi procesowemu potrzebę podjęcia czynności z urzędu.

W piśmie z dnia 4 marca 2024 r. skazany podniósł, że Sąd Apelacyjny w Warszawie odmówił mu „udziału w rozprawie” w przedmiocie wydania wyroku łącznego, a tym samym naruszył art. 77 Konstytucji RP poprzez pozbawienia go

prawa do sądu. Jednocześnie skazany – w kontekście tej okoliczności – wniósł o wyznaczenie obrońcy z urzędu w celu sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania.

Analiza wystąpienia M.M. wskazuje, że domaga się on wznowienia postępowania z powodu rozstrzygnięcia jego sprawy, tj. rozpoznania zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego – bez uczestnictwa skazanego w posiedzeniu sądu odwoławczego. Tak motywowane pismo – na gruncie instytucji wznowienia – należało potraktować jako sygnalizację zaistnienia uchybienia przewidzianego w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., tj. rozpoznania sprawy podczas nieobecności oskarżonego (skazanego), którego obecność była obowiązkowa, a zatem okoliczności mającej stanowić podstawę do wznowienia z urzędu postępowania odwoławczego dotyczącego badania możliwości orzeczenia kary łącznej.

Oceniając stanowisko skazanego z wyżej przyjętego punktu widzenia, podkreślić trzeba, iż owo rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego (skazanego), dotyczy wyłączenie sytuacji, w których jego osobiste stawiennictwo przed sądem jest obowiązkowe. Tymczasem w przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny w Warszawie orzekał na forum posiedzenia odwoławczego, w którym udział skazanego – reprezentowanego przez obrońcę z urzędu – nie był obowiązkowy. Trzeba w tym miejscu wyjaśnić, że generalne zasady udziału stron, obrońców i pełnomocników w posiedzeniu sądu odwoławczego – m.in. rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie – określa art. 464 § 1 k.p.k., jednak przepis ten nie reguluje kwestii udziału osoby pozbawionej wolności w takim posiedzeniu. Stąd też w tej sytuacji zastosowanie ma przepis ogólny – art. 96 § 1 k.p.k., w którym zawarto odesłanie do odpowiedniego stosowania art. 451 k.p.k. W konsekwencji tego odesłania, w przypadku posiedzeń zażaleniowych wymienionych w art. 464 § 1 k.p.k., do osoby pozbawionej wolności stosuje się odpowiednio art. 451 k.p.k. (zob. D. Świecki [w:] *Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo*, wyd. VII, Warszawa 2024, art. 464). Również w przypadku rozprawy prowadzonej w przedmiocie wydania wyroku łącznego – zgodnie z art. 573 § 2 k.p.k. – cyt.: „*stawiennictwo osobiste skazanego nie jest obowiązkowe, chyba że sąd postanowi inaczej. Przepis*

art. 451 stosuje się odpowiednio”. Podane przepisy nadają uczestnikom postępowania określone uprawnienia w zakresie ich udziału w posiedzeniu sądu, lecz co do zasady nie konstytuują obowiązkowej obecności oskarżonego (skazanego) przy rozpoznawaniu sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 24 października 2023 r. – na podstawie art. 451 k.p.k. – negatywnie rozpoznał wniosek skazanego o sprawdzenie na posiedzenie odwoławcze, uznając za wystarczającą obecność jego obrońcy. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia sąd wskazał, że materią rozważań – istotnych dla oceny prawidłowości zaskarżonego zażaleniem postanowienia – będą wyłącznie kwestie prawne oraz dane zgromadzone w aktach sprawy. Z tych właśnie względów organ *ad quem* stwierdził, że nie istniała potrzeba udziału skazanego w postępowaniu odwoławczym. W późniejszym toku postępowania odwoławczego, sąd apelacji nie postanowił też, że osobiste stawiennictwo M.M. jest obowiązkowe, z czym wiązałoby się wydanie decyzji o sprowadzeniu skazanego. Wypada przy tym wyjaśnić, że w świetle art. 451 k.p.k. sąd odwoławczy nie ma bezwzględnego obowiązku sprowadzenia skazanego pozbawionego wolności na rozprawę (posiedzenie) za każdym razem, kiedy tylko wyrazi on taką wolę poprzez złożenie wniosku o doprowadzenie. Może on bowiem uznać za wystarczającą obecność obrońcy, co też miało miejsce w przedmiotowej sprawie. W orzecnictwie podkreśla się wprawdzie, że z uwagi na konieczność realizacji prawa do obrony taki obowiązek powstaje w szczególności, gdy sąd przeprowadza uzupełniające postępowanie dowodowe lub kwestionowane są ustalenia faktyczne (zob. wyrok SN z dnia 2 marca 2011 r., IV KK 368/10, Biul. PK 2011, nr 5, s. 23; wyrok SN z dnia 5 stycznia 2011 r., IV KK 299/10, LEX nr 725075), jednak nawet wówczas nie można uznać, że obecność oskarżonego na rozprawie odwoławczej (posiedzeniu) jest *ex lege* obowiązkowa, co dopiero wypełniałoby dyspozycję art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.

Dokonując analizy przedmiotowej sprawy w kontekście pisma skazanego z dnia 4 marca 2024 r., należy uznać, że w toku postępowania zażaleniowego przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie – nie doszło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., jak też nie zaistniała okoliczność, wskazująca na inne uchybienie przewidziane w art. 439 § 1 k.p.k.

Podjęta zaś przez skazanego lakoniczna krytyka, ukierunkowana w rzeczonym piśmie na merytoryczną trafność postanowień sądów obu instancji w zakresie prawnej możliwości wydania wyroku łącznego, pozostaje poza obszarem podstaw uprawniających do wznowienia postępowania.

Jak już wyżej wyjaśniono, wznowienie postępowania z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., może nastąpić tylko z urzędu, zaś inicjatywa strony może sprowadzać się jedynie do zasygnalizowania organowi procesowemu uchybienia należącego do katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych, w celu podjęcia przez ten organ działania z urzędu (art. 9 § 2 k.p.k.). Stąd też, w przypadku uznania przez organ procesowy, że sygnalizowane przez stronę uchybienie w sposób oczywisty nie wystąpiło, jak również w sytuacji gdy wznowienie takie nie jest prawnie dopuszczalne, wystarczy poinformować podmiot sygnalizujący o braku możliwości wznowienia postępowania z urzędu, względnie wydać w tym przedmiocie niezaskarżalne zarządzenie, co też uczyniono w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku skazanego o wyznaczenie obrońcy z urzędu byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym. Należy jednak zauważyć, że skazanemu M.M. wyznaczono już obrońcę z urzędu do zbadania podstaw wznowieniowych w sprawie o sygn. akt VIII K 56/23, zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie. Obrońca w opinii z dnia 13 maja 2024 r. stwierdził brak podstaw do wznowienia postępowania w tej sprawie, analizując problematykę wznowienia również w aspekcie zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych w procedowaniu sądów obu instancji.

WB.